

Zapomnieć o piątkowym meczu

Data publikacji: 6.12.2019 20:53

Tak chyba najlepiej podsumować dzisiejsze spotkanie Stalowników, którzy ponieśli wysoką porażkę na lodzie wicemistrza Czech – HC Bili Tygri Liberec. Hokeiści spod Jaworowego nie zdołali znaleźć sposobu na pokonanie defensywy rywali, a sami inkasowali aż pięciokrotnie.

□

Kibice, którzy wybrali się w piątkowy wieczór do Home Credit Areny długo czekali na otwarcie wyniku. Ale ku uciesze miejscowej publiczności, z bramki radowali się zawodnicy Liberca. Gospodarze byli nieco bardziej aktywni w drugiej tercji, ale w bramce Stalowników dobrze spisywał się Petr Kvaca. Aż do 36. minuty, kiedy Kolmann zmienił tor lotu krążka po uderzeniu Hanouska i 22-latek pierwszy raz skapitulował.

Hokeiści Liberca poszli za ciosem w ostatniej odsłonie i w 44. minucie prowadzili już różnicą trzech trafień. Vaclav Varada postanowił zareagować i między słupkami pojawił się Nick Malik. Jednak 17-latek długo nie utrzymał czystego konta, bo zaledwie minutę i 15 sekund, kiedy pokonał go Zachar. Kropkę nad i postawił Lenc, który pod koniec spotkania ustalił końcowy rezultat - 5:0 - zdobywając bramkę w osłabieniu.

Trzyniec spadł na trzecie miejsce w ligowej tabeli, a na drugą pozycję podskoczyli ww. hokeiści Liberca. Stalowników czeka kolejne spotkanie w niedzielę (8.12), a na ich drodze staną zawodnicy z Pilzna, którzy aktualnie plasują się na piątej pozycji.

AP